

## Fragment relacji świadka historii



**STANISŁAW KUKUŁKA**

ur. 1933, Ostrów Wielkopolski



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Ostrów Wielkopolski, II wojna światowa
--------------------------------------	--

### Tajne nauczanie dzieci w czasie II wojny światowej

Dorastaliśmy w czasie wojny. Miałem wtedy sześć, siedem, osiem lat. Ojciec myślał: *Te dzieci w ogóle nic nie znają. Nie uczą się pisać i czytać.* Poszukał uczennicę, gimnazjalistkę z czwartej klasy, bo nie było innych. Ta dziewczyna zaczęła najpierw uczyć mnie i brata. Później doszło jeszcze kilka innych osób. Nieraz na takiej lekcji uczyło się osiem, dziesięć osób. Do naszego domu było wejście od ulicy i od podwórka. Gdy policja dzwoniła do drzwi, to myśmy uciekali na podwórze i tam się bawiliśmy. Albo zostawaliśmy w domu i tu się bawiliśmy. Mieliśmy tak przygotowane zajęcia, żeby stwarzać wrażenie zabawy, a nie nauki. Bo za naukę groził Oświęcim. Dzisiaj się dziwię, że moi rodzice, mimo strachu, posyłali nas na te lekcje. To były tajne komplety. Nie było papieru, ale mieliśmy kartoniki po jajkach, na których były literki, cały alfabet. Z tych literek układaliśmy pierwsze wyrazy: dom, Ola, mama i tak dalej. Trudno było o atrament, bo wszystko podlegało reglamentacji. Ta nauczycielka, młoda osiemnastoletnia dziewczyna, pewnie też odczuwała strach, ale zawsze przychodziła. Musieliśmy dać jej znak w oknie, żeby bezpiecznie mogła wejść do nas, bo Niemcy robili różnego rodzaju pułapki.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	27 maja 2024, Bielawa
<b>Rozmawiał/a</b>	Aneta Pudło-Kuriata
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami